

Zenona Rondomańska

Kancjonały i śpiewniki z katalogu biblioteki Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 629-640

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zenona Rondańska

Kancjonały i śpiewniki z katalogu biblioteki Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza

Krzysztof Celestyn Mrongowiusz, krzewiciel i obrońca języka polskiego, zachował w serdecznej pamięci rodzinne Mazury, pomimo iż w dorosłym życiu przyszło mu pracować najpierw w Królewcu, a później w Gdańsku¹. Pobyt i działalność Mrongowiusza w Królewcu przypadły na lata 1780—1798². Nawiązał wówczas kontakty z właścicielami oficyn drukarskich Królewca — Gottliebem Lebrechtem Hartungiem i z Danielem Krzysztofem Kanterem, u których pełnił funkcję korektora druków polskich. Na jego umiejętności w zakresie języka polskiego zwróciły uwagę władze, które zlecały Mrongowiuszowi tłumaczenie urzędowych rozporządzeń i regulaminów. W latach 1791—1795 wydawał z ich polecenia „Kalendarz Pruski Polski”³, który był uzupełnionym przekładem berlińskiego kalendarza pruskiego.

W roku 1798 Mrongowiusz objął urząd kaznodziejski w kościele św. Anny w Gdańsku. Z miastem tym związał swoje losy aż do śmierci. Kontynuował i rozszerzał zakres działań, jakie podejmował w Królewcu. Był lektorem języka polskiego w Gimnazjum Akademickim, a później w szkole św. Jana, pełnił obowiązki tłumacza sądowego, udzielał prywatnych lekcji języka polskiego. Rozwinął działalność wydawniczą, pisząc prace o charakterze religijnym i naukowym. Nie zaniedbał też własnej edukacji, doskonaląc się w łacinie, w grece i w języku rosyjskim. Interesował się pieśniami dla wiernych polskiego Kościoła ewangelickiego, zajmował się także zagadnieniami leksykograficznymi i gramatycznymi.

Mrongowiusz, z zamiłowania bibliofil, pozostawił po sobie zbiór, który sięgał tysiąca tomów. „Drogą kupna (głównie na aukcjach w Gdańsku) i wymiany, zgromadził pokaźny księgozbiór poloników XVI—XIX w. o tematyce historycznej, filologicznej, prawnej, religijnej, filozoficznej, pedagogicznej, przyrodniczej i technicznej. Warto wspomnieć również o starodrukach, nieraz bardzo cennych (np. egzemplarz Biblii Leopolda z 1561r.), różnych oficyn,

1 T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Prus Książęcych i Ziemi Malborskiej*, t. 2: L—Ż, Olsztyn 1988, ss. 45—47; *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 3, L—P (dalej: SłBPN), pod red. Z. Nowaka, Gdańsk 1997, ss. 265—267.

2 W tym czasie studiował na Albertynie, a następnie uczył języka polskiego i greki w Collegium Fridericianum, pełnił też obowiązki młodszego nauczyciela w szkole katedralnej na Knipawie.

3 *Kalendarz Pruski Polski na Rok zwyczajny po narodzeniu Chrystusowem 1791, któryć w sobie zawiera dni 365. Wydany pod aprobacją Królewskiej Pruskiej Akademii Nauk; a przełożony przez Krzyszta. Celest. Mrongowius. W Królewcu, drukowany u Daniela Krzysztofa Kantera, J. K. Mości Pruskiej Drukarza Nadwornego.*

głównie królewieckich, ale także i gdańskich, toruńskich, brzeskich, tak ewangelickich jak i katolickich”⁴.

Jak podaje Władysław Pniewski, po śmierci pastora jego cenne zbiory „złożone zostały jako bezpańskie do zakrytii kościoła św. Trójcy, gdzie przez 9 lat leżały bez należytej opieki i użytku. Dopiero za staraniem ówczesnego bibliotekarza miejskiego, kaznodziei Berthlinga, i za pozwoleniem wnuka zmarłego, sędziego gdańskiego, Gustawa am Ende, spuścizna ta została włączona do zbiorów Biblioteki Miejskiej w Gdańsku i oddana do użytku publicznego w r. 1864”⁵. Wiesław Bieńkowski rozszerzył ten przekaz o wiadomość, że jeszcze za życia Mrongowiusz sprzedał swój księgozbiór Adamowi Zamoyskiemu z Łopatyna k. Brodów w Galicji. Z nieznanых powodów nie został on jednak odebrany⁶.

Obaj badacze życia i dzieła Mrongowiusza powoływali się na różne źródła pochodzenia tych informacji⁷, nie wymienili jednak dwóch dokumentów, które przechowywane są w Bibliotece Gdańskiej PAN, mieszczącej się w siedzibie dawnej Biblioteki Miejskiej. Są to: „Katalog biblioteki Mrongowiusza”⁸ i „Katalog systematyczny zbiorów Biblioteki Gdańskiej PAN do 1945 roku”.

Pierwszy z dokumentów to rękopiśmienny, czteroczęściowy wykaz książek, które stanowiły własność Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza. Nie zawiera on jedynie poloników, choć niewątpliwie stanowią one większość zbioru, znajdujemy tu bowiem także tytuły w języku łacińskim, niemieckim, rosyjskim, czeskim. Wykaz powstał w roku 1865. Karty, o wymiarach 34 × 21 cm, zabezpieczone są oprawą kartonową. Na 52 nieliczbowanych stronach⁹ umieszczono tytuły książek, czasami także rok i miejsce wydania oraz nazwisko autora. Strona tytułowa spisu brzmi: „Catalog der Bibliothek des [K. C.] Mrongovius, weil Prediger an St. Annen in polnische Sprache zur polnischen Geschichte u. Literatur. Am 15 November 1864 der Stadtbibliothek durch Herrn Kreisrichter am Ende übergeben u. in deren Räume hinübergeführt durch Prediger Bertling. Am 10 Februar 1865 ist die Catalogisirung der selben durch Herrn v. Zawadzki beendet Worden”.

Interesujące nas kancjonały i śpiewniki znajdują się przede wszystkim w drugiej, religijnej części spisu. Wydaje się, że przed podjęciem czynności zapisywania cały zasób został posegregowany, lecz potem nie zastosowano już wewnętrznego podziału tematycznego, przestrzegając jedynie zasady rozdziele-

4 W. Bieńkowski, *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz, 1764—1855. W służbie umiłowanego języka*, Olsztyn 1964, ss. 55—56.

5 *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz 1764—1855. Księga pamiątkowa*, pod red. W. Pniewskiego, Gdańsk 1933, ss. 73—74.

6 W. Bieńkowski, op. cit., ss. 55—56.

7 Ibidem, s. 163, przyp. 170; W. Pniewski, op. cit., s. 117, przyp. 71.

8 „Catalog der Bibliothek Mrongovius”, Cat. Bibl. 64. Dopiero w wydaniu drugim, poszerzonym i poprawionym: W. Bieńkowski, *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz, 1764—1855. W służbie umiłowanego języka*, Olsztyn 1983, s. 100, wspomina ów katalog, którego zawartością zajmował się Z. Nowak, *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz jako zbieracz, znawca i krzewiciel piśmiennictwa staropolskiego*, Rocznik Gdański, 1971 [druk 1973], t. 31, z. 2.

9 Dla wygody obecnych użytkowników ponumerowano je otówkami.

nia książek według formatu bibliotecznego¹⁰. Wspomniane śpiewniki nie stanowią bowiem zwartej grupy, lecz są rozdzielone innymi pozycjami o charakterze religijnym. Brak jest także konsekwencji w zapisywaniu zgodnym z chronologią dat wydania książek, gdyż przemieszane są pozycje dawniejsze z później powstałymi.

W części religijnej odnajdujemy tytuły dwudziestu pięciu śpiewników. Ponadto, dwa zbiory wymienione są w części trzeciej, określonej jako „Dzieła literatury”, a dwa inne znajdują się w części czwartej, zawierającej wydawnictwa w języku rosyjskim.

Drugi dokument stanowią dużych rozmiarów księgi biblioteczne, w których przez lata dokonywano dwojakiego zapisu nowych nabytków. Pierwszy wynika z numeracji kolejnych pozycji i w pewnym stopniu ma charakter zapisu chronologicznego. Pod sygnaturą „Od” w tomie III, odnajdujemy śpiewniki o numerach katalogowych sięgających liczby piętnastu tysięcy. Drugi sposób to zapis tematyczny, dlatego pod sygnaturą „Ee” zamieszczone są utwory muzyczne, a wśród nich także niektóre z interesujących nas śpiewników. Oba te dokumenty stały się podstawą opisu zasobów muzycznych, jakie znalazły się w bibliotece Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza.

Brak uporządkowanego zapisu w katalogu biblioteki Mrongowiusza pozwala na różnorodne usystematyzowanie podanych w nim tytułów, zależnie od przyjętej zasady. Pierwszy sposób polega na oddzieleniu wydawnictw polskich od obcojęzycznych. Widoczne staje się wówczas, że przeważają w nim wydawnictwa polskie, obce zaś, w trzech językach, po dwie pozycje w każdym z nich, to jedynie: *Polnische Liedergeschichte von Kirchen Gesöngen; Ein altes Gesangbuch; Kancjonał braci czeskich; Kancjonał czeski*¹¹, oraz *Sobranie roznych piesen i Sobranie ruskich prostych piesen z notami*¹². Choć z pozoru wydawać by się mogło, że obecność tych właśnie pozycji w bibliotece Mrongowiusza jest przypadkowa i z punktu widzenia polonofila, jakim był, zbyteczna, to jednak po przeanalizowaniu okazuje się ona w pełni uzasadniona.

Innym sposobem jest oddzielenie polskich utworów religijnych od utworów świeckich. Wówczas natychmiast ujawniają się, bez wnikania w osobiste zainteresowania Mrongowiusza, jego uwarunkowania zawodowe. Wśród utworów świeckich mamy bowiem jedynie: *Śpiewnik szkolny p. X. Gizewiusa; Piosnki szkolne w Lesznie i Śpiewki wiejskie krakowskie*¹³, cała zaś znacząca reszta to wydawnictwa religijne.

Wydaje się jednak, że właśnie z racji zawodowych, w rozumieniu powierzonych Mrongowiuszowi zadań duszpasterskich i korektorskich, należy dokonać kolejnego podziału, tym razem na ewangelickie kancjonały i katolickie śpiewniki. Przy takim rozróżnieniu istnieje możliwość dalszego systematyzowania zbioru. Wśród wymienionych mamy bowiem starodruki XVII-wieczne — *Kancjonał Gdański; Ein altes Gesangbuch; Kancjonał dawny; Kancjonał czeski;*

10 Wyraźnie wydzielone są pozycje o formatach: folio, quarto, octavo.

11 W katalogu w kolejności: poz. 71, 82, 114, 181.

12 Poz. 46 i 64 w części IV katalogu.

13 W katalogu w kolejności: poz. 34, 482, 502. Dwie ostatnie w części III katalogu — „Dzieła literatury”.

*Modlitwy i pieśni stare*¹⁴ i XVIII-wieczne, powstałe przed rozpoczęciem działalności przez Mrongowiusza — *Kancyonał braci czeskich*; *Kancyonał Gdański*; *Polnische Liedergeschichte von Kirchen Gesängen*; *Zbiór pieśni świątecznych gdańskich*; *Zbiór pieśni gdańskich*; *Pieśni nabożne*; *Kancyonał Pruski w Królewcu*; *Kancyonał Lipski*; *Kancyonał we Gdańsku*¹⁵; oraz druki współczesne Mrongowiuszowi — *Piosennik dla gminy ewangelicko-reformowanej*; *Kancjonał wrocławski*; *Kancyonał w Królewsko Pruskich ziemiach*; *Kancyonał Gdański*; *Kancyonał Pruski w Królewcu*; *Przydatek do Kancyonału Pruskiego*; *Zebranie pieśni do nabożeństwa*; *Pieśni nabożne*; *Pieśni nabożne w Królewcu*, *Psalterz Dawida*¹⁶.

Odpowiedź na pytanie, dlaczego taki właśnie zestaw kancjonałów oraz śpiewników świeckich i religijnych znalazł się w bibliotece Mrongowiusza, wydaje się dość prosta. Kancjonały były niezbędne przy tworzeniu własnych prac wydawniczych, śpiewniki świeckie to niewątpliwie rezultat osobistych zainteresowań i kontaktów towarzyskich, natomiast posiadanie katolickich śpiewników religijnych było wynikiem pracy Mrongowiusza jako korektora druków polskich.

Analiza zasobu muzykaliów ujawnia jednak pewną niezrozumiałą sytuację. Wiadomo, że Mrongowiusz był twórcą czterech zbiorów pieśni: *Wybór niektórych piosnek nabożnych* (1800); *Pieśnioksiąż czyli Kancyonał Gdański* (1803); *Nowy Pieśnioksiąż czyli Kancyonał Prusko-Polski* (1840); *Śpiewnik dla użytku Ewangelików* (1851), natomiast w katalogu odnajdujemy tylko jedną pozycję, a mianowicie *Pieśnioksiąż czyli Kancyonał Gdański*¹⁷. Trudno uwierzyć, aby w jego bibliotece nie znalazł się przynajmniej jeden egzemplarz każdej pozycji, zwłaszcza że nie miały one wielkiego zbytu i zalegały półki nakładcy¹⁸. Jak można przypuszczać, w czasie owych dziewięciu lat po śmierci kaznodziei, kiedy jego biblioteka traktowana była jako bezpańska, dokonał się proces spuszczenia zbiorów.

Dwie z tych pozycji były małych rozmiarów — *Wybor niektórych Piosnek nabożnych, między ktoremi się mieszczą i takie, co z powodu uroczystego obchodzenia nowego Stolecia śpiewać się mogą, dla użytku Zborow Polskich, a w szczególności Zboru Św. Anny i Św. Ducha w Gdańsku*¹⁹ i *Śpiewnik dla użytku Ewangelików*²⁰. Pierwszą z nich, składającą się z samych przekładów pieśni niemieckich wziętych przeważnie z kancyonału kwidzyńskiego z roku 1792²¹, rozpoczynał Mrongowiusz swoje pieśniotwórstwo na chwałę Boga i potrzeby

14 W katalogu: poz. 36, 71, 160, 181, 185.

15 W katalogu: poz. 82, 113 (i powtórzona w poz. 117), 114, 115, 120, 121, 150, 177, 184.

16 W katalogu: poz. 118, 123, 136, 141, 145, 149, 154, 163, 172, 192.

17 W katalogu pod skróconym tytułem — *Kancyonał Gdański*, ale rok wydania — 1803 i ogład egzemplarza nie dają podstaw do wątpliwości.

18 A. Kawecka, *Pieśnioksiąż Mrongowiusza*, w: *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz 1764—1855. Księga pamiątkowa*, s. 259.

19 Formatu 8°, o szesnastu zaledwie stronach.

20 Formatu 8°. Pozycję tę W. Chojnacki, *Bibliografia polskich druków ewangelickich ziem zachodnich i północnych 1530—1939*, Warszawa, 1966, s. 133, poddaje w wątpliwość, natomiast W. Bienkowski, op. cit., s. 214, 226, pisze, że chociaż nie udało się jej odnaleźć i dlatego podana jest w opisie skróconym, jest pozycją pewną, gdyż występuje u K. Estreichera, u W. Pniewskiego oraz w katalogach księgarskich Kaysera i Heinsiusa.

21 A. Kawecka, op. cit., s. 243.

polskich ewangelików, drugim zbiorem kończył je po pięćdziesięciu latach działalności upowszechniania pieśni polskiej.

Te cztery dzieła wiele mówią także o życiu Mrongowiusza. Zaczynał z myślą o nowym XIX w., pełen nadziei, z jaką przygotowywał się do wydania dużego kancjonału. Optymizm ten odnajdujemy w *Wyborze niektórych piosnek nabożnych*, który traktował jako pracę wstępną i w którego przedmowie zapowiadał pojawienie się *Pieśnioksięgu*: „Najgorliwsze powody do nowego wydania tego polskiego pomnożonego kancjonału polskiego były najprzód niedostatek starych egzemplarzy, po tym wzgląd na nasze prawo własnego kancjonału używać, dalej miłość ku swoim rodakom tu i indziej taką potrzebę cierpiącym”²². Trzy lata później ukazał się *Pieśnioksiąg czyli Kancjonał Gdański*, największe w tym względzie dzieło Mrongowiusza.

Następne dwie pozycje — *Nowy Pieśnioksiąg czyli Kancjonał Prusko-Polski zamykający w sobie treść i wybór Pieśni nabożnych, starych i nowych oraz Modlitwami, Kollektami i trzema Rejestrami opatrzony. W Królewcu Pruskim roku 1840 nakładem G. F. Hartunga*; i *Śpiewnik dla użytku Ewangelików* z roku 1851 są wyrazem determinacji, z jaką ten niezłomny kaznodzieja walczył o zachowanie i przetrwanie języka polskiego wśród polskich ewangelików. Przez ponad czterdzieści lat obserwował stopniowe i bezwzględne jego usuwanie ze szkoły i kościoła, aby wreszcie samemu ulec temu procesowi, tracąc najpierw pracę kaznodziei i lektora, a następnie godząc się na znaczące zmniejszenie nowego wydania *Pieśnioksięgu*. Ostatnim akcentem tej nierównej walki, „kiedy własnych owieczek mu nie stało”, było wydanie, z myślą o umiłowanych Mazurach, *Śpiewnika dla użytku Ewangelików*²³.

Obie duże pozycje wydawnicze, jakimi są *Pieśnioksiąg* i *Nowy Pieśnioksiąg*, doczekały się wyczerpujących opracowań²⁴, pomocnych także w ustalaniu danych o innych śpiewnikach występujących w katalogu biblioteki Mrongowiusza.

Jest sprawą oczywistą, że tak duże przedsięwzięcie, jakim było przygotowanie nowego kancjonału gdańskiego, wymagało zainteresowania się wcześniejszymi wydawnictwami tego rodzaju. Zawsze cieszyły się one dużą popularnością, a fakt, że trudno je było dostać, stanowił dla Mrongowiusza nie tylko dodatkową zachętę do podjęcia pracy, ale i wyzwanie, aby takiemu zadaniu sprostać: „Między temi zaś było mi największą pobudką do tego przedsięwzięcia ono postrzeżenie, że zgoła wyszły prawie wszystkie egzemplarze Polskich Kancjonałów; nawet Pruskiego Polskiego dostać nie można”²⁵.

Pomysł stworzenia polskiego gdańskiego kancjonału nie był nowy. Poprzednik Mrongowiusza na stanowisku kaznodziei w kościele św. Anny i lektor języka polskiego w tamtejszym gimnazjum, Jan Gotfryd Gusovius (1735—1785), miał w tym zakresie pewne osiągnięcia. „Powodowany zamiłowaniem do mowy ojczystej i poezji religijnej, usiłował zgromadzić wokół siebie Towarzystwo

22 W. Bieńkowski, op. cit., s. 90.

23 W. Pniewski, op. cit., s. 71.

24 A. Kawecka, op. cit., ss. 239—264; P. Fijałkowski, *Między tradycją a nowoczesnością — Nowy pieśnioksiąg Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie (dalej: KMW), 1998, nr 3, ss. 363—382.

25 A. Kawecka, op. cit., s. 242.

literacko-religijne, które by wspólnie przekładało pieśni duchowne niemieckie na język polski”²⁶. Zamierzał bowiem stworzyć oficjalny kancjonał gdański na wzór niemieckiego, który ukazywał się już od roku 1719. Polegać miał na przystosowaniu śpiewu polskiego zboru do niemieckiego i dlatego, wraz z przyjacielem Janem Behnką, podjął się przetłumaczenia wszystkich pieśni niemieckich, opierając się na edycji z roku 1764. Zamiar ten nie powiódł się, gdyż z powodu braku starych, pospolitych pieśni, wydawca nie uzyskał przywileju Ministerium²⁷. Także Towarzystwo nie podjęło wyzwania i Gusovius zdecydował się na samodzielną pracę wydawniczą, której efektem było wydrukowanie dwóch śpiewników.

Jego pragnienie stworzenia polskiego kancjonału gdańskiego zrealizował dwadzieścia lat później Krzysztof Celestyn Mrongowiusz. Znał oba zbiorki Gusoviusa, gdyż wiadomo, że spośród dawnych tłumaczy, z zasobów, z których czerpał, wymienił nazwisko poprzednika, a ponadto wykorzystał w swoim *Pieśnioksięgu* układ z obu jego śpiewników²⁸. W katalogu bibliotecznym wymienione są obie pozycje Gusoviusa, aczkolwiek zapisane zostały pod zmienionymi nieco tytułami. *Zbiór pieśni świątecznych Gdańskich*, z datą wydania 1780, utwierdza nas w przekonaniu, że chodzi o *Zbiór nowy Pieśni Świątecznych Gdańskich na Dwie Części podzielony. W Królewcu, drukował G. F. Hartung, R. P. 1780*, natomiast *Zbiór pieśni gdańskich* z datą wydania 1783 to *Zbiór Nowy Dogmatycznych a Moralnych Pieśni Gdańskich, T. 1. W Gdańsku drukował Dan. Ludw. Wedel R. P. 1781*²⁹. W Bibliotece Gdańskiej PAN zachowały się egzemplarze tych śpiewników³⁰, a wklejka na wewnętrznej stronie okładki: „Bibliothek des Predigers Chr. C. Mrongovius. Der Danziger Stadtbibliothek über wiesien 1864”, jednoznacznie informuje, że były własnością Mrongowiusza.

Przygotowując swój *Pieśnioksiąg*, musiał Mrongowiusz sięgnąć także do innych, dawniejszych śpiewników. Najstarszym wymienionym w katalogu jest *Kancyonał Gdański* z roku 1646. Jak można przypuszczać, chodzi o *Kancyonał To jest, Księgi Psalmow, Hymnow y Pieśni Duchownych, na Chwałę Boga w Troycy S. Jedynego, Oyca, Syna i Ducha Świętego, Za zgodą wszystkich Zborów Ewangelickich Koronnych, W[ielkiego] X[ięstwa] L[itewskiego] y Państw do nich należących, z dawniejszych Kancyonałow, Psalterzow y Katechizmow zebrane, y kwoli jednostaynemu używaniu wydane. A teraz znowu przedrukowane. We Gdansk, drukował Andrzej Hünefeld Roku MDCXLVI [1646]*³¹.

Kancjonały określane mianem „gdańskie” mamy w katalogu Mrongowiusza jeszcze dwa. Występują one jako: *Kancyonał we Gdańsku, 1702* i *Kancyonał Gdański, 1737*. Pierwszy to sporej zawartości śpiewnik o następującym, pełnym tytule: *Cancyonał, To jest Pieśni Chrześciańskie, Ku Chwale Boga w Troycy S.*

26 Ibidem, s. 239.

27 Ibidem, s. 241.

28 A. Kawecka, op. cit., ss. 244–245.

29 Wydany w trzech tomach w latach 1781–1783.

30 Biblioteka Gdańska PAN, sygn. „Od”, nr 15240 i nr 15241.

31 W. Chojnacki, op. cit., s. 80.

*Jedynego, i pociesze wiernych[!] jego. Porządkiem słusznym, z pilnością wielką, według starey Edyciey Thoruńskiej y Gdańskiej nie bez Correctury, z naczoney wydane. Z Przydatkiem pieśni y Psalmow starego y nowego tłumaczenia. W Gdansk, Nakładem Christiana Dachawa, drukował Simon Reiniger, 1702*³². Drugi zaś, to: *Wybrany y Zupełny Kancjonal Gdanski w Ktorem 565. Pieśni Duchownych, na Część y Chwałę Boga w Troycy S. Jedynego y Zbudowanie Kościoła Chrześcijańskiego Z przydatkiem Pieśni y nabożnych Modlitew, Jako też y krotkich Pytań Katechizmowych. Na wielu żądanie Pierwszym razem w tym wygodnym Formacie wygotowany. W Gdansk, Drukował Nakładem y Literami swemi Thomas Jan Schreiber. Roku 1737*³³. Było to prywatne wydawnictwo Tomasza Schreibera, nieaprobowane przez Ministerium i samowolnie przez niego nazwane „gdańskim”. Cieszyło się jednak dużym powodzeniem, w roku 1780 edycja była zupełnie wyczerpana. Mrongowiusz, pomimo iż nie korzystał z jego zawartości, traktował zbiór jako materiał pomocniczy, który stale porównywał ze śpiewnikiem pruskim³⁴.

Tematycznie należy do nich także *Kancjonal Lipski*, którego rzeczywisty tytuł jest następujący: *Kancjonal to iest: Pieśni Chrześcijańskie ku chwale Boga w Troycy S. iedynego, i pociesze wiernych iego podług Edycei Toruńskiej, z przydatkiem Psalmow, i Piosneczek teraz nowo złożonych, i z niemieckiego przetłumaczonych. W Lipsku, wydrukował Bernard Chrystof Breytkopf. 1728*³⁵.

Grupę kancjonałów „pruskich”, tworzą: *Kancjonal Pruski w Królewcu*, 1754; *Kancjonal Pruski w Królewcu*, 1787; *Przydatek do Kancjonalu Pruskiego w Gdańsku*, 1781; *Kancjonal w Królewsko Pruskich ziemiach*, 1792.

Pierwsze wydanie kancjonalu pruskiego ukazało się w roku 1741 w Królewcu, nakładem Jana Heinricha Hartunga, pod tytułem: *Nowo wydany Kancjonal Pruski Zawierający w sobie Wybór Pieśni Starych i Nowych, W ziemi Pruskiej i Branderburskiej zwyczajnych...* Zyskało ono dużą popularność, która sprawiła, iż bardzo szybko pojawiły się kolejne edycje. Kancjonal z biblioteki Mrongowiusza, z datą 1754, pochodzi z drukarni Jana Heinricha i jest wydaniem o większym formacie i czcionce, natomiast egzemplarz z roku 1787, należy do wydawnictwa Gottlieba Lebrechta Hartunga i ma mniejszy format oraz czcionkę³⁶.

Wymieniony w katalogu *Przydatek do Kancjonalu Pruskiego* to dzieło wspomnianego wcześniej ks. Jana Behnka (1739—1791), tłumacza wielu niemieckich pieśni na język polski. Pełny tytuł wydania brzmi następująco: *Przydatek Trzeci do Kancjonala Pruskiego Polskiego, zawierający w sobie Pieśni w Rogalskim Kancjonale Niemieckim się znajdujące, dotąd ale ieszcze z większey części nie tłumaczone, z przekładania X Jana Behnki, Synodu Szlacheckiego Łęborskiego Inspektora Koscielnego, y Pasterza Zboru Charbrowskiego, y Roszyckiego. W Gdańsku Dan. Ludw. Wedel roku 1781 drukował*³⁷. Behnka zamieścił w nim,

32 Ibidem, s. 83.

33 Ibidem, s. 206.

34 A. Kawecka, op. cit., ss. 240, 248—249.

35 W. Chojnacki, op. cit., s. 83. Jest to przedruk kancjonalu wydanego w Toruniu w roku 1672.

36 Ibidem, ss. 142, 139.

37 Ibidem, s. 159.

oprócz własnych przekładów, przedruki ze śpiewników Jana Gusoviusa i Jakuba Głodkowskiego oraz pieśni Johanna Christopha Schwartza z Hawy³⁸.

Ostatni z „pruskich” to *Kancyonal do używania przy Nabożeństwie w Krolewskich Pruskich Ziemiach. Za najmiłościwszym Krolewskim Zezwoleniem. W Kwidzynie nakładem dziedziców nieboszczyka Jana Jakuba Kantera Drukarza nadwornego krolewskiego w Zachodnich Prusach. Roku 1792*³⁹. Był to kancyonał niemiecki, przetłumaczony na język polski przez ks. Stefana Wannowskiego (1749—1812). Nie zyskał spodziewanej popularności, gdyż nie zawierał starych, znanych i lubianych pieśni. Musiał mieć jednak dla Mrongowiusza duże znaczenie, skoro, za zgodą Daniela Krzysztofa Kantera, przejął jego prawa i ujął swój *Pieśnioksiąż* jako kontynuację śpiewnika kwidzyńskiego. Fakt ten zaznaczył nie tylko liczbowaniem pieśni, zaczynając od następnego numeru po ostatnim kwidzyńskim, czy przeniesieniem z niego dwudziestu jeden pieśni, ale także wyraźnym podkreśleniem zaistniałych powiązań w tytule dzieła: *Pieśnioksiąż czyli Kancyonal Gdański zamykający w sobie treść i wybór Pieśni nabożnych, z większej części starych, tak teraz wyporządkowany, iż może obok Prusko-Polskiego, tudzież łącznie z nowym Pruskim Pieśnioksięgiem przy nabożeństwie być używany, oraz Modlitwami, Kollektami i dogodnemi trzema Rejestrami opatrzoney. W Gdańsku roku 1803, drukował J. E. F. Müller, gdzie go też dostać można*.

Zbiory śpiewników pomocnych zapewne Mrongowiuszowi w tworzeniu *Pieśnioksięgu* uzupełniają cztery wydawnictwa obcojęzyczne. Dwa z nich są w języku czeskim — *Kancyonal czeski*, wydany w Amsterdamie w roku 1659 i *Kancyonal braci czeskich* (po czesku), z roku 1753, oraz dwa w języku niemieckim — *Polnische Liedergeschichte von Kirchen Gesängen i Ein altes Gesangbuch (ohnes Titel)*.

Autrzy opracowań — Alodia Kawecka i Paweł Fijałkowski — potwierdzają obecność w obu wydaniach *Pieśnioksięgu* tłumaczeń na język polski pieśni czeskich⁴⁰. Przyszłym badaczom pozostanie do rozstrzygnięcia kwestia ewentualnych dokonań translatorskich Mrongowiusza, wykorzystanych, być może, w jego *Kancyonale Gdańskim*.

Jedną z ważniejszych pozycji w języku niemieckim jest *Polnische Liedergeschichte von Kirchen Gesängen*. Zawdzięczamy ją „ojcu hymnologii polskiej” — Efraimowi Oloffowi (1685—1735). W roku 1744 wydał w Gdańsku dzieło o historii polskiej pieśni religijnej, którego pełny tytuł brzmi: *Polnische Liedergeschichte von Polnischen Kirchen — Gesängen und derselben Dichtern und Uebersetzern, nebst einigen Anmerckungen aus der Polnischen Kirchen- und Gelahrten Geschichte*⁴¹. Drugi z niemieckich zbiorów — *Ein altes Gesangbuch (ohnes Titel)* nie jest możliwy do zidentyfikowania nie tylko z powodu braku tytułu, ale nawet roku wydania⁴².

38 A. Kawecka, op. cit., s. 241.

39 W. Chojnacki, op. cit., s. 79.

40 A. Kawecka, op. cit., s. 253; P. Fijałkowski, op. cit., s. 367.

41 W. Chojnacki, *Polskie kancyonały na Śląsku w XVII—XX wieku. Szkic bibliograficzny*, Wrocław 1958, s. 6.

42 Podobnego kłopotu przysparza *Kancyonal dawny* (bez tytułu).

Grupę XVIII-wiecznych śpiewników katolickich tworzą cztery pozycje, z których trzy określone są tytułem *Pieśni nabożne*, z lat: 1753, 1793 i 1796, a jedna jako *Zebranie pieśni do nabożeństwa*, z roku 1792. Rozpoznanie ich natrafia jednak na duże trudności. Badacze zajmujący się bibliografią polskich druków na Warmii lub wydanych poza nią, ale na jej wewnętrzne zapotrzebowanie⁴³, skoncentrowali swoje zainteresowania na wiekach XIX i XX, natomiast druki wcześniejsze jedynie sygnalizowali, uważając je na ogół za zaginione, zwłaszcza, że ich istnienia nie potwierdziła *Bibliografia polska* Karola Estreichera. Jednak Biblioteka PAN w Gdańsku posiada przynajmniej trzy egzemplarze śpiewników z XVIII w.⁴⁴ Mają one wklejkę świadczącą, że stanowiły własność Mrongowiusza. Informacja ta stanowi jednak niewielką pomoc w ustaleniu pozycji z katalogu.

Nie udało się jednoznacznie zidentyfikować *Pieśni nabożne* z roku 1753 i 1793. Zbiorem z biblioteki Mrongowiusza, mającym zbliżony tytuł, mogłyby być: *Pieśni y inne Nabożeństwa. Dla Zbawienney wygody Wiernych Chrystusowych Osobliwie Cudowny Obraz Najszywszej Maryi Panny Roku Pańskiego 1752 Koronowany w Kościółku Łąkowskim WW. OO. Reformatorow Prowincyi Pruskiej, Nabożnie nawiedzających, spowiadających się i komunikujących z pożytkiem różnych modlitw przydatkiem Przedrukowane w Kwidzynie, w Drukarni Prus Zachodniowych Krolewskiej Nadworney, u Sukcesorow Jana Jakuba Kantera*, niestety, bez roku wydania. Wzmianka, iż został on wydrukowany „u Sukcesorów Jana Jakuba Kantera”, oznacza wydawnictwa ukazujące się w latach 1786—1800 w oficynie Daniela Krzysztofa Kantera. Istnieje więc prawdopodobieństwo, że pomimo nieco zmienionego tytułu, może nim być właśnie śpiewnik z roku 1793. Nie budzące żadnych wątpliwości jest dopiero wydawnictwo z roku 1796, którego pełny tytuł brzmi następująco: *Pieśni nabożne według obrządków Kościoła S. Katolickiego, samą prostotą przyjemne, Dla szczerego Nabożeństwa powabne, Na Uroczystości calego roku, Z przydatkiem wielu różnych Świętych Pańskich Nowo Wydane za naylaskawszym przywileiem w Królewcu 1796. Drukowano u Daniela Krystofa Kantera J. K. Mci Pruskiej Nadwornego Drukarza i Xięgarza*.

Nie sprawiło też kłopotu zidentyfikowanie śpiewnika *Zebranie Roznych Pieśni służących do Nabożenstwa w Królewcu 1792 w Drukarni J. K. Mści Nadworney Kanterowskiej*, gdyż ten, jak i poprzedni⁴⁵, były przedmiotem

43 J. Obląk, *Wykaz polskich druków na Warmii za lata 1800—1939*, KMW, 1957, nr 1, ss. 50—61; nr 2, ss. 112—127; tenże: *Uzupełnienie do „Wykazu polskich druków na Warmii za lata 1800—1939”*, KMW, 1958, nr 3, ss. 312—318; tenże: *Nowe uzupełnienie „Wykazu polskich druków na Warmii za lata 1800—1939”*, Studia Warmińskie, 1974, t. 11, ss. 549—562; W. Chojnacki, *Uzupełnienie do „Wykazu polskich druków na Warmii ks. Jana Obląka”*, KMW, 1988, nr 1, ss. 85—96; J. Jasiński, *Dalsze uzupełnienie biografii polskich druków na Warmii 1800—1939*, KMW, 1975, nr 4, ss. 449—454.

44 Z. Rondonańska, *Polskie osiemnastowieczne śpiewniki kościelne z drukarni Kantera*, KMW, 1997, nr 1, ss. 55—60.

45 Znajdujemy je w: K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. IX: *Stolecie XVIII*, Kraków 1888, Wydanie Akademii Umiejętności, s. 689; T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Prus Książęcych i Ziemi Malborskiej od połowy XV do końca XVIII wieku*, t. 1: A—K, Olsztyn 1984, s. 122; *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 4: *Pomorze*, Wrocław—Warszawa—Kraków, 1962, s. 182.

korektorskich obowiązków Mrongowiusza, z których wywiązał się bardzo sumiennie⁴⁶.

Pozycje religijne, w posiadanie których Mrongowiusz wszedł po wydaniu swojego *Pieśnioksięgu*, są już nieliczne. Należą do nich: *Piosennik dla gminy ewangelicko-reformowanej, Kancjonal wrocławski i Psalterz Dawida*. Pierwsza, to autorstwa Władysława Kurnatowskiego *Piosennik z Modlitewnikiem to jest: Zbiór Pieśni świętych y Modlitew, do Nabożenstwa Chrześciańskiego osobnego y społecznego służących; K' woli używaniu Jednoty Ewangelickiey Wyznania Reformowanego w W[ielkim] X[sięstwie] L[itewskim] będącey, stosownie do porządnego Składu Nauk Religii tegoż Wyznania: za zezwoleniem Synodu Prowincyalnego ułożony y z pod Cenzury za Jegoż Approbatą do druku podany. Drukowano u Hartunga w Krolewcu Pruskim Roku 1810*⁴⁷. Drugi zbiór występuje w katalogu jako *Kancjonal Wrocławski p. L. Perzicha*. Błędnie użyto tu inicjału imienia, gdyż chodzi o Szymona Perzicha (1804—1866), śląskiego księdza i pisarza religijnego, którego największą pasją był śpiew kościelny i świecki. W roku 1841 wydał we Wrocławiu: *Kancjonal zupełny katolicki i książka modlitewna dla użytku pobożnych chrześcijan*⁴⁸. Ostatnią pozycją jest *Psalterz Dawida*, z dodatkowym wyjaśnieniem: „p. Fr. Karpińskiego, 1829”. Wiadomo, że Franciszek Karpiński wydał, jako kolejne tomy (piąty i szósty) serii: *Zabawki wierszem i prozą, przekład Psalmów Dawida*. Znalazły się w nim zarówno własne tłumaczenia Karpińskiego, jak też przekłady Franciszka Dionizego Książczaka i Jana Kochanowskiego. Wydawnictwo ukazało się w Warszawie, ale w roku 1786⁴⁹. Wymieniony w gdańskim katalogu rok wydania znajduje co prawda potwierdzenie u Karola Estreichera (Warszawa 1829)⁵⁰, lecz bez wyraźnego wskazania, że chodzi właśnie o tłumaczenie Franciszka Karpińskiego. Psalmi Dawidowe na pewno były potrzebne Mrongowiuszowi w jego pracy zawodowej, gdyż wiadomo, że był on edytorem naukowym różnych wydawnictw, a wśród nich także *Księgi Psalmów*, wydanej we Wrocławiu w roku 1855⁵¹.

Zbiór śpiewników świeckich wydaje się z pozoru przypadkowy, ma jednak uzasadnienie w działalności pedagogicznej Mrongowiusza, w jego kontaktach zawodowych i prywatnych przyjaźniach.

Najbardziej odległe od nich zdają się być śpiewniki rosyjskie: *Sobranie roznych piesen*, z roku 1770 i *Sobranie ruskich prostych piesen z notami*, wydany w Petersburgu, w roku 1779. Wiadomo jednak, że Mrongowiusz od młodości znał język rosyjski, którego nauczył się, tak jak i czeskiego, w Seminarium Polskim przy wydziale teologicznym. W dorosłym życiu doskonalił go nieustannie⁵², miał też sporo książek w tym języku. Przychylna recenzja jego *Słownika*

46 W. Bieńkowski, op. cit., s. 149, przyp. 113.

47 W. Chojnacki, *Bibliografia*, s. 102.

48 *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. XXV, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1980, s. 644; W. Ogrodziński, *Dzieje piśmiennictwa śląskiego*, Katowice—Wrocław 1946, s. 109.

49 PSB, t. XXII, Wrocław 1966—1967, s. 105.

50 K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX stolecia*, t. X, Kraków 1885, s. 112.

51 SiBPN, ss. 265—267.

52 Z. Brocki, *Nieporozumienia wokół osoby K.C. Mrongowiusza*, Poradnik Językowy, 1978, pisze, że Mrongowiusz, po przekroczeniu osiemdziesiątego roku życia udzielał jeszcze lekcji w swoim mieszkaniu, ucząc prywatnie, także języka rosyjskiego i czeskiego.

niemiecko-polskiego z roku 1823, która ukazała się w petersburskim czasopiśmie naukowym, przyczyniła się do popularności prac językowych Mrongowiusza wśród uczonych rosyjskich. W związku z tym nawiązał on cenne kontakty z rosyjskimi badaczami folkloru, zainteresowanymi Słowiańszczyzną, a szczególnie językiem kaszubskim. Z korespondencji wynika, że Mrongowiusz nie tylko dokonywał antykwarycznych zakupów książek do zbiorów miłośnika literatury i nauki Mikołaja Piotrowicza Rumiancowa, ale także sam prosił o różne dzieła rosyjskie, „wykazując dla nich niemałe zainteresowanie”⁵³. Jak można przypuszczać, był także ciekaw starych rosyjskich pieśni, czego potwierdzeniem mogą być wspomniane zbiorki.

Drugą grupę wydawnictw świeckich, tym razem polskich, tworzą dwa śpiewniki szkolne i zbiorek pieśni ludowych: *Śpiewnik szkolny p. X. Gizewiusa; Piosnki szkolne w Lesznie*, 1845, i *Śpiewki wiejskie krakowskie*. Pierwsza z tych pozycji jest dobrze znana i opracowana — *Śpiewnik szkolny i domowy dla wesolej a niewinnej młodzieży naszej ułożył X. Gustaw Gizewiusz. Zeszyt pierwszy. W Lipsku. W Expedycyi słowiańskich Roczników. 1846. (W Lipsku czcinkami Fr. Andrae)*⁵⁴. Mrongowiusz, który od kilku lat współpracował z Gustawem Gizewiuszem jako doradca literacki miesięcznika „Przyjaciel Ludu Łecki”, zapewne otrzymał *Śpiewnik* od przyjaciela, liczącego na zrozumienie i przychylnie przyjęcie dziełka, które było wyrazem troski o zachowanie pieśni polskiej, drogiej sercu obydwu kaznodziei. O drugiej, niestety, wiadomo niewiele. Nie odnotowuje jej Karol Estreicher, natomiast zbliżony tytuł odnajdujemy w „Przyjacielu Ludu”, drukowanym w Lesznie. W kolejnych numerach tego tygodnika z roku 1849⁵⁵ drukowane są teksty i melodie dziewięciu piosenek, występujących jako *Piosnki dla dzieci szkółnych*. Nie wiemy jednak, z jakiego zbioru zostały zaczerpnięte, czym nakładem były wydane i czy cytowane piosenki są jedynie fragmentem większej pracy, czy też stanowią jej całość. Mrongowiusz znał tygodnik leszczyński i był nim zainteresowany. W roku 1848 zamieścił tam własny przekład trzech ksiąg *Odysei* Homera. Podobnie niejasna jest kwestia *Śpiewek krakowskich*. Estreicher podaje tytuł: *Śpiewki ze Stud. i krakowiaki z Wesela krak.*⁵⁶ i rok wydania — 1848, ale nie ma pewności, czy tę właśnie pozycję wymienia katalog zbiorów Mrongowiusza, gdyż oprócz tytułu nie ma żadnych innych danych. Równie prawdopodobne mogą być przyśpiewki z wodewilu Jana Stefaniego, do tekstu Wojciecha Bogusławskiego *Cud mniemany czyli Krakowiacy i Górale*. Libretto tego wodewilu zostało wydane w Warszawie w roku 1801⁵⁷. O tym, że Mrongowiusz znał dziełko, będące kluczową pozycją w procesie folkloryzacji polskiej muzyki ludowej, świadczy cytat z arii Bardosa zapisany jego ręką w notatkach o charakterze pamiętnikarskim: „Niemądry, kto wśród drogi z przestachu traci męstwo: im sroższe ciernie,

53 W. Pniowski, op. cit., s. 32; W. Bienkowski, op. cit., Olsztyn 1983, ss. 81—82.

54 A. Wycisk, „*Śpiewnik szkolny i domowy dla wesolej i niewinnej młodzieży naszej*” Gustawa Gizewiusza, KMW, 1960, nr 2, ss. 213—235.

55 Przyjaciel Ludu, czyli Tygodnik potrzebnych i pożytecznych wiadomości, Leszno, 1849, nr 21—24. Tytuły tych piosenek: „O dobrym chłopku”, „O rycerzu”, „O tatulu mój!”, „Cicho bądźcie”, „Już ty śpiewasz skowroneczku”, „O sumieniu”, „O woli Boga”, „Ja się strachów nie boję”, „Czas”.

56 K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. X, s. 249.

57 *Słownik muzyków polskich*, pod red. J. Chomińskiego, t. 2: M—Z, Kraków 1967, s. 202.

głogi, tym miłsze jest zwycięstwo. Na górze mieszka sława, a szczęście jeszcze wyżej; lecz gdy chęć nie ustawa, wnet się człek do nich zbliży. Im srożej los nas nęka, tym mężniej stać mu trzeba, kto podło przed nim klęka, ten nie wart względów nieba”⁵⁸. Trudno jednak wyrokować, czy wspomniane *Śpiewki krakowskie* są rzeczywiście zbiorem melodii z wodewilu, czy też drukiem krakowskim.

Katalog zasobów bibliotecznych Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza świadczy o wszechstronności zainteresowań jego właściciela. Jednym z istotniejszych był śpiew polski, zwłaszcza kościelny, gdyż jego trwanie gwarantowało i podtrzymywało istnienie umiłowanego języka polskiego. Mrongowiusz poświęcił się mu bezgranicznie, bezkompromisowo i wbrew oczekiwaniom niemieckiego środowiska, w którym przyszło mu żyć. Powodem takiej jednoznacznej postawy życiowej był szacunek, jaki żywił „dla naszego nieporównanie pięknego i od wieków zaszczyconego języka polskiego i jego skarbów”⁵⁹.

Gesangbücher im Katalog der Bibliothek von Christoph Cölestin Mrongovius

Zusammenfassung

In den Beständen der Danziger Bücherei der Polnischen Akademie der Wissenschaften (Biblioteka Gdańska PAN) wird ein handschriftlicher Katalog (Cat. Bibl. 64) der Büchersammlung von Christoph Cölestin Mrongovius aufbewahrt, die nach seinem Tode Eigentum der damaligen Danziger Stadtbücherei 1864 wurden. Im Katalog werden neben wissenschaftlichen und literarischen Werken auch polnische, deutsche, tschechische evangelische Kirchengesangbücher, katholische Sammlungen polnischer religiöser Lieder sowie weltliche polnische und russische Gesangbücher aufgelistet — insgesamt 29 Veröffentlichungen.

Sie kamen in die private Bibliothek aufgrund der Fachinteressen von Mrongovius, der vier Sammlungen von polnischen evangelischen Kirchengesängen — *Wybór niektórych piosnek nabożnych (1800)*, *Pieśnioksiąg czyli Kancyonał Gdański (1803)*, *Nowy Pieśnioksiąg czyli Kancyonał Prusko-Polski (1840)*, *Śpiewnik dla użytku Ewangelików (1851)* — herausgegeben hat, aber auch aufgrund seiner Tätigkeit des Korrektors polnischer Drucke sowie dank privaten gesellschaftlichen Kontakten.

Unter den genannten Büchern befinden sich alte Drucke aus dem 17. (fünf) und 18. Jh. (neun), sowie neun zeitgenössische Veröffentlichungen. Ergänzt werden sie durch drei weltliche polnische und zwei russische Gesangsammlungen.

Der Katalog von der Büchersammlung Mrongovius' entspricht den Interessengebieten ihres Eigentümers. Zu den wichtigsten gehörte der polnische Gesang, besonders Kirchengesang, dessen Fortbestand für den Erhalt der geliebten polnischen Sprache bürgte. Mrongovius' Interesse daran war grenzen— und kompromißlos, entgegen der Einstellung der deutschen Gesellschaft, inmitten welcher er lebte. Diese Position von ihm resultierte aus der Hochachtung gegenüber „unserer unvergleichlich schönen und seit Jahrhunderten geehrten polnischer Sprache und ihren Schätzen“.

Übersetzung Rafal Wolski

58 W. Bienkowski, op. cit., s. 123.

59 Ibidem, s. 90.